

## **Branża fitness złożyła pozew zbiorowy przeciwko rządowi i ministrowi zdrowia za ograniczanie ich działalności w pandemii**

Operatorzy klubów domagają się odszkodowania za ograniczenie ich działalności w czasie epidemii.

W czwartek złożyli w warszawskim Sądzie Okręgowym pozew zbiorowy przeciwko rządowi i ministrowi zdrowia, domagając się sądowego ustalenia odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa w związku z administracyjnymi zakazami prowadzenia działalności siłowni i klubów fitness, czyli za tzw. lockdown branży fitness.

### **BEZ DELEGACJI**

Jak wskazują prawnicy kancelarii prawnej Łyszyk Wesołowski i Wspólnicy, reprezentujący wnoszących pozew, wokół tej inicjatywy skupionych jest więcej, bo ponad 150, przedsiębiorców prowadzących łącznie ok. 450 klubów fitness z całej Polski.

Domagają się ustalenia odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkody wyrządzone przez niezgodne z prawem działania i zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej, w związku z wystąpieniem stanu zagrożenia i epidemii Covid-19. Przyniósł je zakaz prowadzenia działalności przez kluby fitness i siłownie w 2020 r. oraz 2021 r. na podstawie rozporządzeń ministra zdrowia i rządu, które w ich ocenie były bezprawne.

A to dlatego, że zostały wydane bez podstawy (delegacji) w ustawie o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi; naruszyły konstytucyjną zasadę wprowadzenia ograniczeń tylko drogą ustawy i zakaz unicestwienia istoty prawa do działalności gospodarczej.

W ocenie autorów pozwu ingerencją państwa w prawo do prowadzenia działalności gospodarczej można porównać do czasowego wyłączenia przedsiębiorców, co samo w sobie powinno uzasadniać odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa.

W ramach roszczenia ewentualnego wnoszą o orzeczenie tzw. deliktu zaniechania po stronie władzy poprzez wprowadzenie zakazu działalności branży fitness i siłowni przy jednoczesnym niewprowadzeniu stanu klęski żywiołowej.

I wskazują, że kwestionowane akty są niższej rangi niż ustawa, więc nie jest konieczne uzyskanie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego stwierdzającego ich niezgodność z ustawą zasadniczą.

Po ustaleniu przez sąd odpowiedzialności państwa przedsiębiorcy mają zamiar w indywidualnych procesach sądowych dochodzić konkretnych odszkodowań, w tym za utracone korzyści.

### **NA RAZIE BEZ EFEKTÓW**

Wbrew zapowiedziom na razie nie ma fali pozwów zbiorowych ani konkretnych sukcesów, z czego autorzy kilku pierwszych raczej zdawali sobie sprawę.

Adwokat Maciej Dubois, którego kancelaria złożyła już trzy pozwy zbiorowe firm z branży turystycznej: klubów i tzw. sal zabaw, powiedział „Rzeczpospolitej”, że są one efektem desperacji, bo przez wiele miesięcy rząd nie reagował na wezwania o odszkodowanie bądź rozmowy o wsparciu, adekwatnym do strat.

Żadnego z tych pozwów sąd nie zakwestionował od strony formalnej, ale też w żadnej sprawie nie wyznaczono jeszcze rozprawy. Prokuratura Generalna RP, reprezentująca stronę państwową, wskazuje natomiast, że należy poczekać na rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego.

Premier uważa, że art. 4171 § 1 kodeksu cywilnego, który uprawnia do żądania naprawienia szkody powstałej przez wydanie aktu normatywnego, tzw. bezprawie, jest niekonstytucyjny w zakresie, w jakim uprawnia sądy do decydowania o tym, czy rozporządzenie jest, czy nie jest zgodne z konstytucją.

– Ograniczenie konstytucyjnej wolności gospodarczej przepisami rozporządzenia nie jest prawidłowe, co potwierdził przed kilkoma dniami SN w sprawie innych ograniczeń covidowych, więc sąd cywilny może samodzielnie badać przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa – ocenia prof. Maciej Gutowski, znany poznański adwokat. – Zagrożenie odpowiedzialnością odszkodowawczą może więc być realne. Z drugiej strony sądy będą zważały, że kasa państwowa nie jest bez dna.

Tymczasem Kancelaria Sobota Jachira, która zamierzała jeszcze w kwietniu złożyć pozew zbiorowy przedsiębiorców z branży gastronomicznej, hotelarskiej i fitness, jak informuje jej prawnik Szymon Kowalczyk, nie złożyła jeszcze pozwu, gdyż wskutek poluzowania restrykcji spadło zainteresowanie klientów inicjowaniem takiego postępowania. Rozważa zaś złożenie kilku pozwów indywidualnych.

### **DOMINIK GAŁKOWSKI ADWOKAT, PARTNER W KUBAS KOS GAŁKOWSKI**

Pozwy zbiorowe w sprawach pocovidowych są dopuszczalne, ale nie ma jasności, czy wprowadzenie rygorów sanitarnych przez rząd i ograniczeń w prowadzeniu działalności wiąże się z równie szerokim prawem do odszkodowania jak po zastosowaniu ustawy o stanie klęski żywiołowej, która i tak wyłącza domaganie się utraconych korzyści. Nie każde ograniczenie praw i wolności, także wolności działalności gospodarczej, rodzi bowiem odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa. Administracyjny zakaz prowadzenia określonej działalności nie musi być przyczyną wszystkich strat przedsiębiorcy w czasie pandemii. Nie można traktować Skarbu Państwa jak ubezpieczenia przed kryzysem, który zaistniał na rynku niezależnie od ograniczeń administracyjnych.

Opracowanie: Marek Domagalski

Pierwotnie tekst ukazał się: Rzeczpospolita, 9.07.2021